

# Był ktoś – Irena Jarocka

Nie ja kupuję z tobą zbiorki nut  
I słucham Bacha,  
Nie ja powoli w drzwiach przekręcam klucz,  
Wciąż tak nieśmiała  
Nie ja odpływam tam, gdzie mocniej  
Noc muzyką gra,  
Nie ja, wybacz, że nie ja

Był ktoś, kto smutek otarł z twarzy  
Jednym ciepłym słowem,  
Był ktoś, kto z piasku mi zbudował teatr,  
W którym gram  
Był ktoś, kto mocniej wziął za rękę,  
Poprowadził w ogień,  
Był ktoś, ktoś zwyczajnie sam

Nie ja przynoszę ci w koszyku dzień  
I słodzę kawę,  
Nie ja odważnie ruszam w wielki świat,  
Jak ty, tramwajem  
Nie ja przy oknie czasem czekam  
Do białego dnia,  
Nie ja, wybacz, że nie ja

Był ktoś, kto smutek otarł z twarzy  
Jednym ciepłym słowem,  
Był ktoś, kto z piasku mi zbudował teatr,  
W którym gram  
Był ktoś, kto mocniej wziął za rękę,  
Poprowadził w ogień,  
Był ktoś, ktoś zwyczajnie sam

Chór: Na na na na na

Był ktoś, kto mocniej wziął za rękę,

Poprowadził w ogień,  
Był ktoś, ktoś zwyczajnie sam

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych